

Walczymy jak na froncie, w nierównej walce...

Data publikacji: 1.02.2022 7:30

O pandemicznej rzeczywistości w Szpitalu Śląskim w Cieszynie, rozmawiamy z Dyrektorem Czesławem Płygawko.

Dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie, Czesław Płygawko fot. ARC

To kolejny rok Waszej działalności, w pandemicznej rzeczywistości. Jak wygląda sytuacja szpitala?

Mamy 53 łóżka covidowe w tym 6 wyposażonych w respirator. Na dziś mamy w Szpitalu 56 pacjentów z Covid-19 czyli ponad stan wyznaczony decyzją Wojewody. Dotychczas radziliśmy sobie dość dobrze. Mam nadzieję, że to się nie zmieni, choć personel jest mocno wyczerpany. Widzę to. Proszę pomyśleć o tym, że to już dwa lata w permanentnym stresie, bez urlopu, ciągle z dodatkowymi dyżurami....

Boi się Pan, że pewnego dnia coś pęknie, że powiedzą dość - lekarze, pielęgniarki, pracownicy obsługi...?

Mamy odpowiedzialny personel. Oczywiście w grupie tych osób zaangażowanych w pandemię, zdarzyły się zwolnienia, ktoś tego nie wytrzymał... Jednak cieszę się, że jakoś udaje nam się dążyć do tego, by leczyć pacjentów, wypełniać misję szpitala. Łatwo nie jest, jednak mam nadzieję, że nie zabraknie personelu mogącego udzielać świadczeń.

Łatwo nie jest, to widać w całej Polsce, jednak może dałoby się coś usprawnić. Co tak naprawdę utrudnia życie w pandemii szpitalom?

Decyzją Wojewody Śląskiego posiadamy 53 łóżka dedykowane pacjentom z Covid-19, jednakże w przypadku braku wolnych miejsc co zdarza się coraz częściej i sędzę że w najbliższym czasie skala problemu będzie jeszcze większa, pacjent trafia do innego oddziału do tzw strefy czerwonej. Pacjenci przyjmowani są do szpitala z innych powodów niż zakażenie Sars Cov-2. Po otrzymaniu dodatniego wyniku testu kierowani są do Oddziału obserwacyjno-zakaźnego a w przypadku braku miejsc, leczeni są w strefie czerwonej oddziału docelowego.

Wyobrażam sobie więc, że ten pacjent jest izolowany, że trafia do specjalnej strefy, gdzie jest specjalnie przygotowany personel...

Tak, trafia oczywiście do izolatki. Idealnie byłoby w takich oddziałach posiadać dedykowane zespoły medyczne, jednakże ograniczenia zasobów kadrowych nie zawsze pozwalają na takie rozwiązania. Zespół pracujący w oddziale gdzie hospitalizowani są pacjenci zakażeni i bez stwierdzonego zakażenia SARS CoV 2, musi wykazać się bardzo dużą dyscypliną jeżeli chodzi o przestrzeganie obowiązujących procedur epidemiologicznych. Praca w takim oddziale nakłada na kierownictwo oddziału obowiązek wprowadzenia zmian organizacyjnych.

Zabierane są więc łóżka dla innych chorych, bo osoba z COVID -19 tu zostaje, zabiera się też czas personelu, bo ten musi się dezynfekować i przebierać...

Tak i to jest najtrudniejsze zarówno dla szpitala, jak i pacjentów, uszczupla się potencjał łóżkowy dla pacjentów niezakażonych. Wydłużają się terminy przyjęć planowanych, ludzie czekają na swoje zabiegi... W takiej rzeczywistości żyjemy, takie obowiązują nas przepisy w czasach pandemii.

Mówiąc o przepisach... Minister Zdrowia zapowiedział, że od marca będą mogli pracować tylko zaszczepieni medycy. Jak sytuacja ma się w Cieszynie?

Wedle dobrowolnych deklaracji moich pracowników, większość jest zaszczepiona. Zdecydowana większość.

Deklaracji? Pan naprawdę nie może tego sprawdzić?

Takie jest prawo. Nie mam możliwości zweryfikowania pracowników i pacjentów... Z drugiej strony, nawet nie chcę

myśleć co by było, gdyby tych kilku niezaszczepionych zabrakło w naszej załodze...Przypomnę, że w Polsce, a w naszym szpitalu także, mamy najniższe wskaźniki pielęgniarek i lekarzy w Unii Europejskiej. Stąd godziny nadliczbowe, praca na kilka kontraktów, a co za tym idzie przemęczenie fizyczne i psychiczne personelu. Do tego dochodzą przepisy, z którymi często się nie zgadzamy, bo wiemy jak jest w praktyce.

Czyli pacjent przychodzi do szpitala i...

Deklaruje, że jest osobą zaszczepioną przedstawiając certyfikat szczepień. Ozdrowieńcy potwierdzają swój status okazując stosowny dokument. Obecnie testujemy pacjentów zarówno szczepionych, jak również nieszczepionych ponieważ okazuje się, że osoby zaszczepione również mogą transmitować wirusa i być źródłem zakażenia dla innych. Stąd została podjęta taka decyzja. Testowaniem nie są objęci ozdrowieńcy.

W społeczeństwie funkcjonuje jakaś dziwna informacja o tym, że pacjent z Covid-19, jest lepiej płatny, że personel szpitala dostaje dodatkowe pieniądze.

Minister Zdrowia zaplanował dodatkowe pieniądze dla personelu pracującego z pacjentem zakażonym. Niestety zapomniał o niektórych miejscach w szpitalu, gdzie również są hospitalizowani pacjenci zakażeni SARS CoV-2 z powodu innych jednostek chorobowych. Jednakże Ministerstwo pomimo licznych monitów takich miejsc nie chce dostrzec. W tych oddziałach personel opiekujący się pacjentami zakażonymi SARS Cov2, pozbawiony jest ministerialnych dodatków covidowych.

Mówiąc o pandemii, wspomniał już Pan o problemach natury psychicznej. To lawina, która również widoczna jest w powiecie cieszyńskim. Szpital Śląski w Cieszynie właśnie krótko przed rozpoczęciem pandemii powołał Centrum Zdrowia Psychicznego, jak to się sprawdza?

Centrum Zdrowia Psychicznego to nasz powód do dumy. Funkcjonuje świetnie, wręcz wzorowo. To wspaniała forma wyjścia ośrodka do potrzebujących pacjentów. Mamy dobre wskaźniki ilości porad i wizyt w domach pacjentów tzw. środowiskowych i mniejsza liczba hospitalizacji. Uruchomiliśmy także poradnię dla dzieci i młodzieży z problemami psychicznymi i tu również jest ogromny sukces, co niestety wiąże się z ogromną potrzebą... Powołując tę poradnię mieliśmy wyśrubowane wskaźniki – co oznacza, że NFZ zgodził się na finansowanie poradni, jeśli obejmiemy opieką pod pewnymi warunkami, odpowiednią liczbę osób – dziś już dawno je wypełniliśmy, a ciągle widzimy potrzeby...

Co dalej?

Złożyliśmy aplikację o otwarcie poradni zdrowia psychicznego dla dzieci i Oddziału dziennego psychiatrycznego rehabilitacyjnego dla dzieci i młodzieży. Czekamy na odpowiedź. Mamy nadzieję, że to się uda. Trzeba wierzyć i mieć dziś pozytywne myśli.

Tych pozytywnych myśli życzymy.

Piąta fala to będzie wyzwanie. Mam nadzieję, że damy radę. Mieszkańców powiatu cieszyńskiego namawiam do szczepień. To dziś bardzo ważne dla was i dla nas wszystkich...

Rozmawiała Dorota Kohut